

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ROLNICTWA

I ROZWOJU WSI

(NR 137)

z dnia 19 listopada 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 137)

19 listopada 2025 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Mirosława Maliszewskiego (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– **pierwsze czytanie pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin (druk nr 1950).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Gromadzka** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Piotr Godlewski** dyrektor Biura Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Obsługi Rolnictwa oraz **Izabela Wawerek** dyrektor ds. korporacyjnych w firmie Syngenta.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Myrcha**, **Anna Rajewska** i **Jarosław Żołądz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk** i **Konrad Nietrzebka** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dzień dobry, a właściwie dobry wieczór.

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Witam państwa posłów, przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na czele z panią minister Małgorzatą Gromadzką oraz wszystkich przybyłych gości.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony. Obejmuje on pierwsze czytanie pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin, który jest zawarty w druku nr 1950. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Czy w posiedzeniu uczestniczą osoby wykonujące zawodowo działalność lobbingsową? Nie słyszę.

Szanowni państwo, zgodnie z art. 73 ust. 1 regulaminu Sejmu w dniu 17 listopada br. marszałek Sejmu skierował projekt ustawy do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do pierwszego czytania. Zgodnie z art. 73 ust. 2 regulaminu Sejmu marszałek wyznaczył termin na przedstawienie sprawozdania do dnia 19 listopada br.

Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy.

Proszę zatem o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców panią minister Małgorzatę Gromadzką i przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Małgorzata Gromadzka:

Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki i panowie posłowie, przede wszystkim projekt nowelizacji ustawy dotyczący ewidencji zabiegów ochrony roślin to jest projekt, który był już wcześniej przez nas przedyskutowany na posiedzeniach Komisji, a który również przeszedł przez Sejm i Senat, ale został zawetowany przez pana prezydenta. Dlatego też, idąc naprzeciw potrzebom rolników, ponieważ boją się oni ewidencji i nie są też w pełni przygotowani do tego, żeby ją wpisywać w systemie elektronicznym...

Chcę tutaj podkreślić, że obowiązek elektronicznej ewidencji zabiegów ochrony roślin został uregulowany na poziomie europejskim dyrektywą z 2023 r., więc Polska jako kraj członkowski jest zobowiązana do tego, żeby tę dyrektywę wypełnić. Natomiast biorąc pod uwagę to, że ustawa w pierwszej wersji została zawetowana, jak również uwagi ze strony pana prezydenta oraz potrzeby polskich rolników, MRiRW podjęło działania na poziomie europejskim. Z tego tytułu zostało wydane rozporządzenie wykonawcze Komisji Europejskiej z dnia

31 października 2025 r., które krajom członkowskim daje możliwość wydłużenia terminu na realizację zobowiązania wynikającego z dyrektywy, która została przyjęta w 2023 r.

W związku z tym, żeby wsłuchać się w głosy ze strony rolników, ale i obawy, które państwo wyrażali również na posiedzeniach Komisji, w których uczestniczyłam jako posłanka na Sejm, wyszliśmy im naprzeciw, stąd też nastąpiło wydłużenie okresu określonego w dyrektywie i zostało wydane to rozporządzenie wykonawcze. Tak naprawdę uregulowanie na poziomie europejskim nastąpiło z inicjatywy Polski. Przychylność ze strony KE powoduje, że na poziomie naszego kraju możemy zaimplementować przepisy, które dadzą możliwość wprowadzenia obowiązkowej ewidencji, jeżeli mówimy o systemie elektronicznym, nie od 2026 r., tylko od 2027 r. To jest przede wszystkim wyjście naprzeciw oczekiwaniom strony społecznej.

Szanowni państwo widzieli zapisy ustawowe. Zmiana ustawy jest prostą nowelizacją, która zawiera zaledwie dwa artykuły. Mówią one o tym, że po prostu wprowadzamy *vacatio legis*, aby rolnicy mogli się przystosować, ale dajemy też naszej stronie rządowej możliwość wprowadzenia aplikacji systemu teleinformatycznego...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proszę wszystkich o uwagę, żeby pani minister mogła dobrze uzasadnić projekt, żebyśmy później nie zadawali zbędnych pytań.

Sekretarz stanu w MRiRW Małgorzata Gromadzka:

Kto będzie przeszkadzał, nie będzie zadawał pytania. Taka dygresja. Oczywiście żartuję.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o ten obowiązek, to chciałabym podkreślić, że ze strony ministerstwa będą oczywiście podejmowane działania, aby aplikacja systemu teleinformatycznego była jak najbardziej intuicyjna. W tej chwili prowadzone są nad nią prace. Aplikacja ma być gotowa w połowie przyszłego roku. Oczywiście będzie się to również wiązało z szeregiem szkoleń i kampanią informacyjną skierowaną do rolników. To nie eliminuje możliwości prowadzenia ewidencji w systemie elektronicznym również w innej wersji niż aplikacja.

Rolnicy podkreślali natomiast, że jest to też kwestia wypisywania liczby działek, a czasami tych działek jest bardzo dużo. Dlatego też chcemy, by aplikacja zgrywała się z systemem teleinformatycznym płatności bezpośrednich, aby te działki były po prostu zasysane i aby na przykład substancje czy zezwolenia też były wybierane w sposób intuicyjny, żeby po prostu nie zajmowało to zbyt dużo czasu. Wiemy, że rolnicy są obciążeni pracą na swoich gospodarstwach, dlatego też nie chcielibyśmy, żeby to stanowiło dla nich nadmierne obciążenie.

Tak jak mówiłam, dyrektywa z 2023 r. zobowiązuje państwo polskie i polskich producentów rolnych do prowadzenia tejże ewidencji. W tej chwili ewidencja jest prowadzona w różnej formie. Niektórzy prowadzą ją w tabelkach w Excelu, a niektórzy w formie papierowej.

Natomiast spróbujemy, bo jest to naszym zadaniem, aby każdy producent rolny czuł komfort, jak też nie został sam w związku z informatyzacją. Uruchomimy kampanię informacyjną oraz ośrodki doradztwa rolniczego i wszystkie instytucje otoczenia rolnika, żeby po prostu polscy producenci byli zaopiekowani. Chodzi o to, żebyśmy mieli rok na wdrożenie aplikacji i zapoznanie z nią producentów rolnych, aby sprostać też ich potrzebom.

Z mojej strony to wszystko. Jeżeli państwo mieliby pytania, to oczywiście jak najbardziej jesteśmy do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Myślę, że jest podstawowe pytanie, które w tej dyskusji się pojawi. Może uprzedzę kogoś. Czy prawdą jest, że w obecnym stanie prawnym, czyli jeżeli nie przeprowadzimy tej nowelizacji, obowiązkowa ewidencja elektroniczna wchodzi od 1 stycznia 2026 r.?

Sekretarz stanu w MRiRW Małgorzata Gromadzka:

Tak. Jak wcześniej wspominałam, jest to obowiązek, który wynika z dyrektywy, a rozporządzenie wykonawcze daje państwom członkowskim możliwość wprowadzenia legislacji na poziomie każdego kraju członkowskiego, żeby móc wydłużyć ten okres. Będzie to jednak zależało od tego, czy zostanie to skutecznie przepracowane przez Sejm i Senat, a następnie pan prezydent podpisze ustawę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Czyli poprzednia nowelizacja była nieskuteczna ze względu na weto pana prezydenta.
Pani poseł Anna Gembicka zabierze głos jako pierwsza.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, pani minister, przede wszystkim cieszę się, że jednak udało się uwzględnić te uwagi, które zgłaszała strona społeczna, czyli rolnicy, a których wyrazicielem był pan prezydent.

Pamiętam, jak po zawetowaniu ustawy przez pana prezydenta pan minister Krajewski gardłował o tym, że nie da się odejść od obowiązkowego rejestru, który jest stworzony na poziomie centralnym, nie można się zastosować do rozporządzenia, które dotyczy formy elektronicznej umożliwiającej odczyt maszynowy, bo to jest rozporządzenie wykonawcze KE, a nie dyrektywa. Bardzo się cieszę, że jednak ten głos został wzięty pod uwagę. Jak się okazuje, da się tak zrobić, jak domagała się tego strona społeczna, więc cieszę się, że pan minister Krajewski wycofał się ze swojej błędnej interpretacji tego rozporządzenia wykonawczego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Myślę, pani poseł, że strona społeczna przede wszystkim domagała się tego, aby nie musiała prowadzić ewidencji elektronicznej od 1 stycznia 2026 r., a tego dotyczyła poprzednia nowelizacja, ale nie sprzeczajmy się, czy pan minister gardłował, czy nie.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Jak pan przewodniczący widzi, jest możliwe zrobienie tego w mniej uciążliwy sposób.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

To jest kwestia subiektywnej oceny.

Pani minister chce zabrać głos na tym etapie. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Małgorzata Gromadzka:

Chciałabym podkreślić, szanowni państwo, że oczywiście to aktywność MRiRW na szczeblu europejskim spowodowała, że rozporządzenie wykonawcze daje możliwość wydłużenia tego okresu o rok, bo gdyby nie to rozporządzenie wykonawcze, w chwili obecnej nie mielibyśmy takiej możliwości.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Tak jest. Zapomniałem to dodać. To jest słuszna uwaga.

Bardzo proszę, bo widziałem tam zgłoszenie. Zgłaszał się chyba pan poseł Bogucki. Proszę bardzo.

Poseł Jacek Bogucki (PiS):

Pani minister, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przypomnę, że o takim rozwiązaniu mówiła strona społeczna, ale wiem też jako przedstawiciel klubu Prawa i Sprawiedliwości, że w pracach nad tą ustawą... Chciałbym serdecznie podziękować pani minister, bo rzadko się zdarza, żeby ktoś w obecnym resorcie rozumiał, o co chodzi w interpelacji i w zgłoszeniu podczas prac Komisji, a pani minister – przynajmniej na razie – naprawdę przedstawiła rozwiązanie, które docelowo ma rzeczywiście pomóc rolnikom.

Na pewno musieliśmy jeszcze popracować nad kilkoma szczegółami, choćby nad tym, jak potraktować małych rolników, którzy osobiście nie wykonują zabiegów, tylko wykonują je u nich profesjonalne firmy, ale bardzo często też sąsiedzi w ramach pomocy sąsiedzkiej. Jak tym małym, kilkuhektarowym rolnikom ułatwić życie, żeby nie nakładać na nich zbędnych obowiązków?

Nie zgodzę się z panem przewodniczącym, który powiedział, że była to tylko propozycja przesunięcia terminu. No nie, była jeszcze propozycja nałożenia kar. Dobrze, że w tym nowym rozwiązaniu ustawowym nie ma mowy o czymś takim. Był to też system centralny, jedyny i obowiązkowy dla wszystkich rolników. Wnioskowaliśmy o to, żeby była aplikacja dostępna dla rolników, ale nie obowiązkowa, bo jeśli ktoś ma już kupiony program, którym obsługuje nie tylko środki ochronności, ale często kompleksowo całe swoje gospodarstwo, to nie ma powodu, żeby go zmuszać do tego, żeby uczył się nowej aplikacji i z niej korzystał.

Dziękuję, pani minister. Mam nadzieję, że pod ręką pani minister będą się pojawiać dobre rozwiązania, choć moja wiara w pozostałych członków kierownictwa resortu nie jest za wielka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Pan poseł Jan Krzysztof Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (Republikanie):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, oczywiście trzeba przyjąć tę ustawę, która generalnie niczego nie rozwiązuje. Za rok trzeba będzie znowu się tym zająć, ale dobrze, że znalazł się ten rok na pewną refleksję. Nie chciałbym tu wygłaszać jakiegoś szczególnego komentarza. Prosiłbym jednak, żeby przy ustawach uwzględniać również uwagi z Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, które mogą być podnoszone.

Mam natomiast zasadniczą uwagę. Owszem, w Europie wprowadzono zasadę, której nikt z nas raczej nie kwestionuje, że zabiegi chemiczne w uprawach powinny być ewidencjonowane. Pewnie się z tym godzimy. Natomiast jeśli chodzi o to, w jaki sposób rolnik prowadzi ewidencję, wpisując sobie numery działek i ich powierzchnie, datę wykonania zabiegu, ilość substancji aktywnej i nazwę środka, prawdę powiedziawszy, nie ma żadnego znaczenia, czy będzie robił to w zeszycie albo skoroszycie, w Excelu czy w jakimkolwiek innym programie komputerowym.

Znaczenie miałoby to wtedy, gdybyśmy mieli wykonaną pewną pracę, która ewidencjonowałaby wszystkie zabiegi w całej Polsce w czasie rzeczywistym, pozwalając to agregować i wyciągać wnioski, jak również wykorzystywać dane odnośnie do statystycznych ocen ilości stosowanych środków i poszczególnych substancji aktywnych. Wtedy to ma jakiś sens. Byłoby to również jakimś argumentem dla nas w rozmowach z Unią Europejską. Teraz tam opowiadamy, że ilość środków chemicznych w Polsce jest istotnie mniejsza niż w innych krajach Europy Zachodniej, a jeszcze bardziej niż stosowanych w Brazylii. No tak, ale to są dane, co do których można też zgłaszać pewne wątpliwości.

Zachęcałbym do tego, żeby z jednej strony dać jakąś aplikację, która rzeczywiście ujednoliciłaby ten sposób zapisu, ale z drugiej strony przez rok wykonać pracę, która nie wydaje mi się jakoś wyjątkowo straszna dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Chodzi o to, żeby wykonać dalszy krok, który pozwalałby resortowi rolnictwa – obojętnie, kto będzie nim zarządzał – mieć rzeczywistą wiedzę na temat ilości stosowanych środków ochrony roślin w postaci konkretnych substancji aktywnych. Wtedy to zmuszanie rolnika do prowadzenia ewidencji elektronicznej ma jakiś sens.

Jeżeli nie ma systemu pozwalającego na agregowanie danych i wyciąganie wniosków ogólnych, to co za różnica, czy rolnik zapisze to sobie w zeszycie i pokaże kontrolerowi z odpowiedniej agencji albo Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa: „Proszę bardzo, na tym polu stosowano tyle i tyle środka w tym roku”, czy będzie musiał odpalić komputer – zakładając, że go ma – i pokaże to na ekranie komputera? To nie jest dość oczywiste, że komputer jest we wszystkich gospodarstwach rolnych, bo tu pewnie też pojawi się pewna bariera.

To nie ma żadnego sensu. Gdy zrobi się ten dalszy krok, to wtedy jest sens prowadzenia ewidencji elektronicznej. Na tym zakończyć.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Pan poseł Robert Dowhan.

Poseł Robert Dowhan (KO):

Szanowni państwo, pani minister, panie przewodniczący, co prawda rozpatrujemy inny projekt ustawy, ale do parlamentarzystów zwracają się plantatorzy tytoniu, którzy są zaniepokojeni planem legislacji rządu.

Nie dalej jak jutro na posiedzeniu Stałego Komitetu Rady Ministrów ma być rozpatrywana nowelizacja ustawy tytoniowej. Projekt nr UD213 wprowadza kolejne ograniczenia, które mogą mieć opłakane skutki dla plantatorów tytoniu. W niektórych przypadkach wprowadzenie zmian i rozwiązań zaproponowanych przez Ministerstwo Zdrowia może zmusić rolników do zaprzestania działalności, a wszyscy wiemy, że Polska słynie z uprawy tytoniu, czym zajmuje się wielu rolników.

Jakie jest stanowisko MRiRW? Jakie działania resort zamierza podjąć, żeby nie dopuścić do uchwalenia niekorzystnych dla rolników rozwiązań, które będą obowiązywać tylko w Polsce?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Przypominam, że kilka dni temu mieliśmy wspólne posiedzenie w sprawie sytuacji na rynku tytoniu i przyjęliśmy dezyderat. Pani minister ma jednak świeższe informacje niż te, które były wówczas przekazywane. Pytanie pana posła jest jak najbardziej zasadne, ale to może już w rundzie odpowiedzi.

Nie ma więcej zgłoszeń ze strony posłów? Proszę, pan poseł Ryszard Bartosik.

Posel Ryszard Bartosik (PiS):

Panie przewodniczący, chciałem zgłosić poprawkę, wsłuchując się w głosy, bo...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Panie pośle, to może wtedy, gdy będziemy szczegółowo rozpatrywać projekt.

Posel Ryszard Bartosik (PiS):

OK.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Czyli nie ma więcej głosów. Poproszę panią minister o odpowiedź. Pan poseł zgłosi poprawkę w odpowiednim momencie. Proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MRiRW Małgorzata Gromadzka:

Szanowni państwo, odpowiadając na pytanie, jeżeli mówimy o informowaniu i o kampanii skierowanej do rolników, którzy nie mają możliwości – powiedzmy sobie – uzupełniania tego bezpośrednio czy też będą musieli uzyskać pomoc od instytucji z otoczenia rolnika, to wspominałam już wcześniej, że taką pomoc będą mogli uzyskać. Zresztą projektowana ustawa pozwoli też na czasowe odstępstwo od obowiązku rejestrowania zabiegów ochrony roślin w formacie elektronicznym w terminie 30 dni od dnia zastosowania środka ochrony roślin. Czyli będziemy dawać czas takim osobom, tak? To jest też kwestia kampanii informacyjnej.

Odnosząc się do słów pana posła Ardanowskiego, chciałabym powiedzieć, że my też absolutnie uważamy, że taka agregacja danych powinna nastąpić. Wszystkie dane, które będą wprowadzone do aplikacji, oczywiście będziemy mogli odnieść do użytkowników tej aplikacji i pozyskać z nich konkretne dane, które posłużą nam do badania sytuacji, jeżeli chodzi o użycie środków ochrony roślin w Polsce. Tak jak mówiłam, aplikacja nie będzie obowiązkowa, natomiast poprzez prowadzenie szeregu szkoleń, ale również wprowadzenie intuicyjnych rozwiązań będziemy zachęcać rolników, żeby z chęcią z niej korzystali. Taka jest moja odpowiedź na te pytania.

Natomiast co do tytoniu, panie pośle, chcę podkreślić, że byłam w tym tygodniu w Genewie. Oczywiście jako MRiRW stoimy na stanowisku: „Nie dla jakiegokolwiek ograniczenia uprawy tytoniu w Polsce”. Jesteśmy też przeciwni ograniczeniu możliwości dysponowania środkami budżetowymi, jeśli chodzi o uprawę tytoniu, żeby po prostu wspierać polskiego rolnika. Pilnujemy oczywiście tych spraw. Aktywnie uczestniczymy w spotkaniach. Jako reprezentant MRiRW byłam na wspomnianej 11. sesji Konferencji Stron Ramowej Konwencji Światowej Organizacji Zdrowia o ograniczeniu użycia tytoniu (COP 11).

Natomiast to jest też kwestia implementacji i ustaw, które są przyjmowane przez polski parlament. Zgłosiliśmy uwagi ze strony resortu rolnictwa. Będziemy je zgłaszać również podczas posiedzenia Stałego Komitetu Rady Ministrów. Odnosimy się jednak tylko do produktów z suszu tytoniowego. Chodzi o to, żebyśmy się po prostu skupili na tych produktach, które powstają z tytoniu. Absolutnie nie odnosimy się do nikotyny syntetycznej czy różnych innych substancji, które są tworzone poza produktem rolnym. Tak więc skupiamy się na producentach rolnych i na produktach, które są wytwarzane z suszu tytoniowego. Absolutnie wspieramy takie działania. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi jest jednoznacznie aktywne w tym kierunku. Jesteśmy również w stałym kontakcie z organizacjami plantatorskimi. Zresztą wywodzę się z Lubelszczyzny, gdzie te organizacje działają najaktywniej. Cały czas wspieramy działania na każdym szczeblu.

Należy podkreślić, że produkcja tytoniu jest w tej chwili jedną z nielicznych opłacalnych produkcji rolnych w Polsce. Niejednokrotnie podkreślamy, że z tytułu produkcji i eksportowania suszu tytoniowego mamy znaczne wpływy do budżetu państwa, ale również i z tytułu

wpłat z akcyzy i z różnych innych opłat. To są potężne zastrzyki finansowe, co jest równie dobrze widziane w resorcie gospodarki i finansów, gdzie również podkreślane jest stanowisko, że absolutnie jesteśmy za ochroną polskiego producenta rolnego w kontekście uprawy tytoniu.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję, pani minister. Zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin z druku nr 1950.

Informuję, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego.

Proponuję, aby Komisja niezwłocznie przystąpiła do rozpatrzenia projektu. Czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy zatem do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie ma.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła tytuł ustawy.

Art. 1. Jak rozumiem, tu pewnie jest poprawka pana posła. Tak?

Poseł Ryszard Bartosik (PiS):

Tak. Dziękuję, panie przewodniczący.

Wsluchując się w głosy rolników, chciałbym złożyć poprawkę do projektu ustawy o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin w brzmieniu: „W ust. 1 w art. 78a wyrazy «do dnia 31 stycznia roku następującego po roku, w którym te środki ochrony roślin zostały zastosowane» zastąpić wyrazami «do dnia 31 stycznia 2031 r.»”.

Poprawka ma umożliwić rolnikom przygotowanie się do tej nowej dla nich sytuacji, dając im odpowiedni czas. Składam tę poprawkę na ręce pana przewodniczącego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Oczywiście poproszę stronę rządową o zajęcie stanowiska. Myślę jednak, że pan poseł miał inną intencję. Rozumiem, że pan poseł pewnie chciał opóźnić wejście w życie elektronicznego systemu, a tak naprawdę spowodowałby znaczące opóźnienia w zakresie obowiązku wpisywania zabiegów do ewidencji w formie elektronicznej.

Bardzo proszę, MRiRW.

Sekretarz stanu w MRiRW Małgorzata Gromadzka:

Pani dyrektor Małgorzata Flaszka odpowie w sprawie tej poprawki.

Dyrektor Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Małgorzata Flaszka:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, to znaczy wprowadzając tę poprawkę do zapisu „do 31 stycznia roku następującego po roku, w którym” wykonano zabiegi ochrony roślin...

Co jest naszą intencją jako ministerstwa? Chodzi o to, że jeżeli na przykład rolnicy wykonają zabiegi w 2027 r., to ewidencję elektroniczną będą mogli uzupełnić do 31 stycznia 2028 r. Analogicznie zabiegi z 2028 r. będą mogły być wpisywane do ewidencji do 31 stycznia 2029 r. Maksymalnie przepisy pozwalają na to, by takie odroczenie zrobić do końca 2029 r. To jest zrobione w przepisach.

Wprowadzając tę poprawkę, umożliwilibyśmy dokonywanie ewidencji elektronicznej wszystkich zabiegów środków ochrony roślin z lat 2027–2029 do końca stycznia 2030 r. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MRiRW Małgorzata Gromadzka:

Myślę, że intencja była z kolei inna, żeby wydłużyć... Po prostu tylko przypominamy o tym, że możliwość wprowadzenia elektronicznej ewidencji możemy odroczyć najwyżej o rok, na co pozwala ta nowelizacja ustawy.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Jak rozumiem, stanowisko rządu jest negatywne.

Pan poseł nie wycofuje poprawki, więc musimy ją oczywiście przegłosować. Bardzo proszę o przygotowanie urządzeń. Będziemy głosować kartami. Jeśli ktoś nie ma karty, to poproszę o to, żeby ją wyrobić.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (Republikanie):

Panie przewodniczący, chciałem uściślić to, co pani dyrektor powiedziała. Czy musimy wprowadzić to w 2027 r., czy pani wspomniała o 2029 r.?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Jeszcze raz bardzo proszę o odpowiedź.

Dyrektor departamentu MRiRW Małgorzata Flaszka:

To znaczy, szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o ewidencję elektroniczną, przepisy rozporządzenia wykonawczego KE pozwalają nam odroczyć ją do 1 stycznia 2027 r. Natomiast uzupełnianie rejestru...

Sekretarz stanu w MRiRW Małgorzata Gromadzka:

Bo tu o co innego chodzi, panie pośle.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Termin 31 stycznia oznacza, że jeżeli w danym roku wykonujemy zabieg, to mamy obowiązek do końca stycznia następnego roku wprowadzić go do ewidencji w formie elektronicznej.

Dobrze, ale poprawka jest zgłoszona, więc głosujemy. Wszyscy mają wyrobione karty?

Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki? System już działa.

Kto jest za poprawką? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Posel Bożena Lisowska (KO):

Nie działa.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Komu karta nie działa? Czy wszyscy, którzy chcieli, oddali głos?

Posel Kazimierz Plocke (KO):

Jeszcze nie.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

To jeszcze nie zamykam głosowania. Wszyscy oddali głos, tak? Zamykam głosowanie.

Proszę o podanie wyników. W głosowaniu wzięło udział 26 posłów. Za – 11, przeciw – 14, wstrzymał się 1 poseł.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

Czy są inne uwagi do art. 1? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Mamy dwie uwagi o charakterze ujednolicającym.

W ust. 2 proponujemy właściwe zastosowanie skrótu rozporządzenia nr 1107/2009.

Druga kwestia dotyczy ewentualnego ujednolicenia frazy „środków ochrony roślin zastosowanych przez użytkownika profesjonalnego przed terminem określonym w art. 3”, tak jak ma to miejsce w ust. 1. Pytanie do wnioskodawców. Czy takie ujednolicenie jest zasadne? Jeśli tak, to możemy wprowadzić poprawkę ujednolicającą, jeżeli Wysoka Komisja nie zadecyduje inaczej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MRiRW Małgorzata Gromadzka:

Tak, oczywiście. Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Czy ktoś z państwa posłów jest przeciwko upoważnieniu Biura Legislacyjnego do dokonania tych dwóch prostych zmian legislacyjnych? Nikt nie jest przeciw, więc upoważniamy Biuro Legislacyjne.

Jednocześnie stwierdzam rozpatrzenie art. 1 wobec niewniesienia żadnych poprawek i uwag.

Art. 2 oznaczający termin wejścia w życie ustawy. Czy są uwagi? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tylko informacyjnie.

Proszę zauważyć, że projekt jest procedowany delikatnie ponad miesiąc przed wskazaną datą 1 stycznia. Oczywiście ma on nadaną klauzulę pilności, więc jego uchwalenie zarówno na tym, jak i ewentualnie na kolejnym posiedzeniu Sejmu nie będzie stanowiło problemu, jeśli chodzi o Senat i o prezydenta oraz terminy przewidziane w konstytucji dla tych dwóch podmiotów. Natomiast uchwalenie go na ostatnim posiedzeniu plenarnym Sejmu w grudniu kolidowałoby już z tymi konstytucyjnymi wymogami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Zrobimy wszystko, żeby dochować tego terminu, a jest on istotny z punktu widzenia wejścia w życie obowiązku prowadzenia ewidencji elektronicznej.

Czy ktoś ma jakieś inne uwagi do art. 2? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 2.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie projektu ustawy.

Proponuję, aby Komisja przyjęła wniosek o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin z druku nr 1950 bez poprawek. Czy jest sprzeciw?

Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):

Głosujemy.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Jest wniosek o głosowanie. Bardzo proszę.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu? Dziękuję. Kto jest przeciw, czyli za negatywnym zaopiniowaniem projektu? Kto się wstrzymał? Czy wszyscy oddali głos? Zamykam głosowanie.

Proszę o podanie wyników. W głosowaniu wzięło udział 26 posłów. Za – 15, przeciw – 4, wstrzymało się 7 posłów.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt, czyli przyjęła wniosek o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy z druku nr 1950 bez poprawek. Przepraszam, z poprawkami Biura Legislacyjnego.

Proponuję, by Komisja wybrała posła sprawozdawcę. Bardzo proszę o zgłoszenie. Pan poseł Kazimierz Plocke.

Poseł Kazimierz Plocke (KO):

Zgłaszam panią poseł Barbarę Grygorcewicz na sprawozdawcę Komisji.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Czy pani poseł wyraża zgodę? Czy ktoś jest przeciwko temu, aby pani poseł Barbara Grygorcewicz była sprawozdawcą? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru sprawozdawcy w osobie pani poseł Barbary Grygorcewicz.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu za uwagę.